

Małgorzata KONIAS*

Pod merytoryczną opieką – ppłk. dr. Mirosława SMOLARKA

W POSZUKIWANIU GWARANCJI BEZPIECZEŃSTWA. POLSKA PO 1989 ROKU

***Abstrakt:** Artykuł charakteryzuje rozwój polskiej polityki bezpieczeństwa i obrony od roku 1989. Analizuje powstałe w tym okresie najważniejsze dokumenty strategiczne, przedstawia znaczenie współpracy międzynarodowej zarówno w ramach stosunków dwustronnych, jak i wielostronnych, ocenia ich wpływ na bezpieczeństwo Rzeczypospolitej Polskiej. Podsumowuje ponad dwudziestoletni okres strategicznej samodzielności państwa.*

***Słowa kluczowe:** polityka bezpieczeństwa, bezpieczeństwo, strategia bezpieczeństwa, bezpieczeństwo RP po zimnej wojnie*

WSTĘP

Do roku 1989 Polska we wszystkich dziedzinach życia politycznego, w tym polityce bezpieczeństwa i obronnej, znajdowała się pod wpływem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Dlatego po odzyskaniu pełnej suwerenności najważniejszym celem stało się sformułowanie i ukształtowanie narodowej strategii polityki bezpieczeństwa. Stanisław Koziej wyróżnia dwie fazy kształtowania tej polityki: pierwsza obejmująca lata 90., kiedy to podejmowane były próby *wybijania się na samodzielność strategiczną* oraz pierwsze dziesięciolecie XXI wieku, które było okresem ugruntowania pozycji Polski w sojuszniczych systemach bezpieczeństwa¹.

1. DOKTRYNY I STRATEGIE OBRONNE ORAZ STRATEGIE BEZPIECZEŃSTWA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ Z OKRESU 1989-2009

Doktryna obronna Rzeczypospolitej Polskiej z 1990 r., Polityka bezpieczeństwa i strategia obronna Rzeczypospolitej Polskiej z 1992 r. oraz Polityczno-strategiczny plan obrony Rzeczypospolitej Polskiej z 1996 r.

Gdy Polska była częścią Układu Warszawskiego, zadania strategiczne były wykonywane przez podmioty z zewnątrz, bezpośrednio związane z władzami ZSRR. Jed-

* Student II roku niestacjonarnych studiów I stopnia na kierunku Bezpieczeństwo Narodowe.

¹ S. Koziej, *Obronność Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1989-2009 [skrypt internetowy]*, www.koziej.pl [dostęp: 21.05.2011], Warszawa/Ursynów 2010, s. 2.

nak lata podległości strategicznej sprawiły, że Polska nie była przygotowana do tego, aby myślenie i postępowanie w tych kwestiach było w pełni samodzielne. Pierwsze próby strategicznego usamodzielniania podjęte zostały na przełomie 1989 i 1990 r. Ich efektem była *Doktryna obronna Rzeczypospolitej Polskiej*. Jednak wskutek błyskawicznych zmian w momencie wchodzenia w życie, była ona już nieaktualna – przede wszystkim dlatego, że faktycznie Układ Warszawski nie funkcjonował jako sojusz, a także dlatego, że nie było szans na praktyczną realizację założeń doktryny. Powolne wykorzenianie nawyków okresu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, brak ośrodków myślenia strategicznego i odpowiednich instytucji nie przeszkodziły jednak w sformułowaniu w 1992 nowoczesnego i perspektywicznego dokumentu strategicznego – *Polityki bezpieczeństwa i strategii obronnej Rzeczypospolitej Polskiej*. Dokument szeroko traktował problematykę bezpieczeństwa narodowego i związanych z nim zagrożeń. Bardzo poważnie zostały potraktowane kwestie odnoszące się do potrzeby stworzenia europejskiego systemu bezpieczeństwa oraz działań mających na celu zapobieganie i przeciwdziałanie konfliktom. Doktryna dokładnie określała typy działań strategicznych w sferze obronności, które znalazły odbicie w ustaleniach odnośnie systemu obronnego państwa. Składał się on z trzech elementów: sił zbrojnych, pozamilitarnych ogniw obronnych i systemu kierowania obronnością. To między innymi różniło strategię od doktryny z 1990 r., która nie określała konkretnej struktury systemu obronnego. W świetle dokumentu, zadaniem sił zbrojnych było natychmiastowe stawianie oporu każdej formie agresji militarnej. Co istotne zakładał on zwiększenie stopnia uzawodowienia sił zbrojnych, jednak te założenia nie doczekały się nawet próby realizacji. Po raz pierwszy strategia wyodrębniła system kierowania obronnością jako podstawową część systemu. Dużą rolę przypisywała ona prezydentowi.

W 1996 roku został opracowany i przyjęty *Polityczno-strategiczny plan obrony Rzeczypospolitej Polskiej*. Rozwijał on oceny i ustalenia zawarte w strategii obronnej. Poza tym zawierał ocenę zagrożeń wojennych, myśl przewodnią obrony i strategiczne zadania poszczególnych ogniw systemu obronnego. Dokument wyróżnił trzy rodzaje potencjalnych zagrożeń: kryzys polityczno-militarny stwarzający zagrożenie pośrednie, jako najbardziej prawdopodobny, agresję lokalną – mniej prawdopodobną oraz wojnę powszechną jako najmniej prawdopodobną. Według myśli przewodniej, Polska w razie konieczności zmuszona jest do samodzielnego działania, a liczyć może tylko na ewentualne wsparcie sojuszu NATO, OBWE lub ONZ. Już wtedy przewidywano możliwość integracji ze strukturami obronnymi Sojuszu².

Strategia obronna z 1992 r. formalnie obowiązywała 8 lat. Z perspektywy dynamicznych zmian to zbyt długi okres, z uwagi na to, że wiele postanowień nie zostało zrealizowanych. Został jednak zrealizowany cel strategicznym dokumentu – Polska uzyskała członkostwo w NATO.

1.1. Strategia bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej z 2000 r.

W roku 2000 przyjęto nową strategię bezpieczeństwa. Bezpośrednią przyczyną jej powstania było przystąpienie Polski do NATO, ale również zmiany, jakie zaszły na przestrzeni 8 lat, które wymogły stworzenie nowego dokumentu. Punktem wyjścia i celem było zapewnienie warunków do realizacji interesów narodowych poprzez ich obro-

² S. Koziej, *Ewolucja polskiej strategii obronności* [w:] R. Kuźniar. (red.), *Polska polityka bezpieczeństwa 1989-2000*, Wyd. Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2001, s. 451-468.

nę przed zewnętrznymi zagrożeniami. Duży nacisk kładzie się na fakt członkostwa Polski w Sojuszu Północnoatlantyckim i dostosowanie postanowień strategii do profilu działania organizacji.

Jak twierdzi Roman Kuźniar, był to typowy dokument państwa należącego do Sojuszu Północnoatlantyckiego. Wiele uwagi poświęcono współpracy nie tylko w ramach NATO, ale także dwu- i wielostronnej. Według autora powinien istnieć „dualizm w sferze polityki bezpieczeństwa państwa-członka sojuszu wojskowego”. Powinna istnieć wyraźna relacja pomiędzy strategią koalicyjną i narodową. Autorytety w dziedzinie bezpieczeństwa, takie jak Bolesław Balcerowicz czy Stanisław Koziej poddają strategię z 2000 r. krytyce ze względu na to, iż wszelkie działania, również prace nad strategią, podejmowane przed i tuż po wejściu do struktur Sojuszu skupiły się niemal wyłącznie na dostosowaniu do wymogów organizacji. Podkreślają oni, że własne koncepcje, dokonywanie autonomicznych wyborów, posiadanie odrębnych celów strategicznych jest istotną kwestią w polityce suwerennego państwa, jakim jest Polska. Oczywiście niemożliwym jest, aby ograniczać się do własnych interesów, gdy państwo jest częścią jakiegoś większego planu.

Strategia bezpieczeństwa z 2000 r. zawierała również podstawy strategii obronności – traktowała o systemie obronnym i siłach zbrojnych. Uwzględniono w niej potrzebę restrukturyzacji i modernizacji armii oraz sprzętu, co oczywiście wiązało się z nakładami finansowymi na te cele³.

1.2. Strategie bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej z 2003 i 2007 r.

Potrzeba stworzenia nowej strategii bezpieczeństwa pojawiła się po zamachach terrorystycznych na Pentagon i World Trade Centre i to nie tylko ze względu na dynamiczne zmiany, jakie nastąpiły po tych wydarzeniach w środowisku międzynarodowym, ale także z powodu zaistnienia nowych zagrożeń i wyzwań. Zmieniła się także sytuacja w bezpośrednim otoczeniu Polski – przede wszystkim przez wstąpienie do Unii Europejskiej oraz przeobrażanie i zmiany w NATO. Poza tym na uwarunkowania bezpieczeństwa wpłynęły konflikt afgański i iracki, w które zaangażowane zostały również Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej.

Strategia bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej z 2003 r. to pierwszy w III Rzeczypospolitej Polskiej dokument traktujący o polityce bezpieczeństwa i obrony państwa podpisany przez Prezydenta. Był on praktyczną realizacją zapisu ustawy o powszechnym obowiązku obrony, mówiącego o tym, że strategia jest przygotowywana przez rząd i przedkładana do podpisania prezydentowi. Jednak nie brakowało w jego przygotowaniu wad – po raz kolejny nie zatroszczono się o zorganizowanie publicznej dyskusji nad założeniami strategii. Jednak niewątpliwym jej walorem miało być odmienne od poprzednich podejście do kwestii bezpieczeństwa – bowiem traktować miała ona bezpieczeństwo w kategoriach zewnętrznych i wewnętrznych, wojskowych i cywilnych. Miało, gdyż w rzeczywistości stała się ona zestawieniem ujęć resortowych.

Stanisław Koziej twierdzi, że każda strategia powinna swoją treścią odpowiadać na cztery pytania: *1. Jakie są interesy narodowe i cele strategiczne państwa*

³ R. Kuźniar, *Polityka bezpieczeństwa w polskiej polityce zagranicznej* [w:] R. Kuźniar (red.), *Polska polityka bezpieczeństwa 1989-2000*, Wyd. Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2001, s. 123-126.

w dziedzinie bezpieczeństwa? 2. W jakich warunkach przyjdzie nam realizować owe interesy i osiągać ustalone cele? 3. Jakie są optymalne sposoby (koncepcja) osiągania przyjętych celów w istniejących warunkach? 4. Jakie siły i środki (zasoby) należy wydzielić dla realizacji ustalonej koncepcji?⁴ Według autora odpowiedzi na nie można znaleźć w strategii z 2003 r., ale nie są one dostatecznie czytelne. Zwraca on także uwagę, że sformułowanie „interesy narodowe”, tak ważne dla bezpieczeństwa narodowego, a przede wszystkim dla sformułowania celów strategicznych, nie pada w niej ani razu. Ponadto zaczyna się ona od oceny wyzwań dla bezpieczeństwa, nie zaś sformułowania celów strategicznych.

Omawiany powyżej dokument wychodził naprzeciw wyzwaniom i tendencjom, jakie pojawiły się po wydarzeniach w Stanach Zjednoczonych 11 września 2001 r., jednak nie był na tyle dobry, aby nie wymagał rychłej nowelizacji. Dlatego też w 2005 r. rozpoczęto prace nad nową strategią przyjętą 2 lata później.

Strategia bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej z 2007 r. określa interesy narodowe i cele strategiczne w dziedzinie bezpieczeństwa, uwarunkowania bezpieczeństwa narodowego, koncepcję bezpieczeństwa narodowego oraz System Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej. Ma ona wraz z *Koncepcją Strategiczną NATO i Europejską Strategią Bezpieczeństwa* stanowić podstawę do opracowywania dyrektyw strategicznych, strategii poszczególnych dziedzin bezpieczeństwa narodowego, strategicznych planów reagowania obronnego i zarządzania kryzysowego oraz transformacji programów bezpieczeństwa państwa⁵.

Główne cele strategiczne Rzeczypospolitej Polskiej mają związek z interesami narodowymi, dotyczącymi bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego państwa oraz bezpieczeństwa obywateli. Cele te przekładane są na zadania i konkretne działania, przy czym uwzględnia się potrzeby i możliwości ich realizowania we własnym zakresie lub w ramach współpracy z innymi państwami. „Nadrzędnym celem strategicznym Rzeczypospolitej Polskiej jest zapewnienie korzystnych i bezpiecznych warunków realizacji interesów narodowych poprzez eliminacje zewnętrznych i wewnętrznych zagrożeń, redukcję ryzyka oraz odpowiednie oszacowanie podejmowanych wyzwań i umiejętne wykorzystywanie pojawiających się szans”⁶.

Strategia ta, jak uważa Stanisław Koziej ma swoje słabe i mocne strony. Według niego „(...) zmierza do zintegrowanego traktowania bezpieczeństwa narodowego”⁷, co jest jej dobrą cechą. Słabą stroną ma być brak myśli przewodniej dokumentu w zakresie koncepcji, podział bezpieczeństwa na dziedziny i brak wyraźnej relacji między nimi. Podział bezpieczeństwa wewnętrznego na dziedziny jest nie do końca jasny, gdyż pewne elementy każdej z nich wplatają się w bezpieczeństwo zewnętrzne. Za najpoważniejszy błąd Stanisław Koziej uważa sposób potraktowania bezpieczeństwa narodowego w czwartej części dokumentu. Przede wszystkim chodzi o nakładanie się jej treści na

⁴ S. Koziej, *1.1 Podstawy strategii* [w:] *Strategie bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej z 2003 i 2007 r.* [skrypt internetowy], www.koziej.pl [dostęp: 21.05.2011], Warszawa/Ursynów 2008, s. 5.

⁵ *Wstęp* [w:] *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, s. 3.

⁶ *1.2. Cele strategiczne* [w:] *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, s. 5.

⁷ S. Koziej, *Strategie bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej z 2003 i 2007 roku.* [skrypt internetowy], www.koziej.pl [dostęp: 21.05.2011], Warszawa/Ursynów 2008, s. 30-31.

zadania operacyjne w części trzeciej. Powinno bowiem mówić się o zadaniach rozwoju, doskonalenia, szkolenia i transformacji systemu⁸.

2. PROBLEM BEZPIECZEŃSTWA W DWUSTRONNYCH STOSUNKACH POLSKI

2.1. Kwestia bezpieczeństwa w stosunkach polsko-niemieckich

Problem stosunków polsko-niemieckich stanowiły dwie kwestie: granica dzieląca oba kraje oraz różne zagadnienia związane ze stosunkami dwustronnymi. O ile pierwsza z nich została dosyć szybko rozwiązana, to z drugą kłopot był nieco większy. Przede wszystkim brakowało w stosunkach pomiędzy państwami umów i porozumień w sprawach polityki bezpieczeństwa, przede wszystkim w wymiarze wojskowym. Spowodowane to było przynależnością Polski do Układu Warszawskiego, a RFN do NATO. Dodatkowym utrudnieniem były historycznie uwarunkowane wzajemne uprzedzenia obu narodów.

Polska aspirując do współpracy z Europą Zachodnią, musiała liczyć się z tym, że jak mówiono w tamtym okresie „droga Polski do Europy prowadzi przez Niemcy”. Kluczową kwestią stało się zatem stworzenie wspólnoty interesów Polski i Niemiec. Pierwszy krok stanowił Traktat o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy pomiędzy Polską a Niemcami podpisany w Bonn w 1991 r. Podkreślał on trzy bardzo istotne sprawy dla polskiej polityki zagranicznej: opcję europejską, znaczenie wzajemnych stosunków dla jedności Europy oraz uregulowanie konkretnych kwestii, a wśród nich sprawę niemieckiej mniejszości narodowej w Rzeczypospolitej. Zapisy traktatu dokładnie określały zagadnienia odnoszące się do ogólnie przyjętych norm międzynarodowych, międzyrządowych konsultacji, działań na rzecz bezpieczeństwa w Europie oraz zobowiązania Niemiec do wspierania polskich wysiłków integracyjnych ze Wspólnotami Europejskimi, rozwoju współpracy w różnych dziedzinach życia społecznego, ekonomicznego, kulturalnego, politycznego etc. Jednymi z najważniejszych były postanowienia, które dotyczyły ochrony mniejszości narodowych. Trzy artykuły traktujące o tej kwestii udowodniły, że można mimo uprzedzeń i stereotypów, wypracować wspólne w niej stanowisko. Działania z początku lat 90. przyniosły wiele korzyści, bowiem Niemcy od początku wspierały Polskę w jej dążeniach do integracji ze strukturami europejskimi i transatlantyckimi. Rozwinęła się współpraca obu krajów na polu gospodarczym, kulturalnym i politycznym. Niewątpliwie ocieplenie stosunków na linii Polska-Niemcy spowodowało również porozumienia w kwestiach historycznych i narodowościowych⁹.

2.2. Kwestia bezpieczeństwa w stosunkach polsko-amerykańskich

Od roku 1989 r., kiedy Stany Zjednoczone poparły działania prowadzące do demokracji w Polsce, stosunki obu państw ulegały dość dynamicznemu zacieśnianiu. Waszyngton nie tylko postulował utworzenie Funduszu Stabilizacyjnego i Polsko-Amerykańskiego Funduszu Przedsiębiorczości, ale też umorzył 70% własnego długu państwowego dla Polski. Wszystko to służyć miało odbudowie polskiej gospodarki. W 1990 r. ówczesny premier Tadeusz Mazowiecki podpisał w USA traktat dotyczący

⁸ Ibidem, s. 30.

⁹ R. Kuźniar, *Polityka bezpieczeństwa w polskiej polityce zagranicznej* [w:] R. Kuźniar (red.), *Polska polityka bezpieczeństwa 1989-2000*, Wyd. Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2001, s. 82-84.

stosunków handlowych i gospodarczych, W czasie tej wizyty uzgodniono także, że Stany Zjednoczone poparą Polskę w sprawie granicy z Niemcami. Współpraca służb specjalnych obu państw zapoczątkowana została przez udział Polaków w ewakuacji amerykańskich służb specjalnych z Iraku przed operacją „Pustynna Burza” oraz reprezentowanie USA w Iraku przez polską dyplomację. W 1991 r. podpisano Deklarację Polsko-Amerykańską, która mówiła m. in. o poparciu przez władze Stanów Zjednoczonych dla polskich dążeń do umacniania demokracji i niepodległości. Wizyta ta, jak również poparcie Polonii dla Busha w wyborach nie przyniosły konkretnych zobowiązań w kwestiach bezpieczeństwa. Mimo to rozwijały się stosunki wojskowe oraz gospodarcze. Pod koniec roku 1992 r. amerykański sekretarz obrony Dick Cheney opowiedział się za rozszerzeniem NATO. Po zwycięstwie w wyborach Billa Clintona stosunki z Europą Środkową wyparło ich nawiązywanie z Rosją. Rok 1993 przyniósł dyskusję nad rozszerzeniem Sojuszu Północnoatlantyckiego, w której zdecydowana większość władz USA poparła włączenie Polski w jego struktury¹⁰.

Po wstąpieniu Rzeczypospolitej Polskiej do NATO i Unii Europejskiej stosunki polsko-amerykańskie zmieniają swój profil – mianowicie Polska staje się coraz bardziej partnerem USA. Przełom w nich nastąpił w momencie rozpoczęcia negocjacji nad tarczą antyrakietową. Do tej pory Polska wspierała działania amerykańskie w sprawach międzynarodowych dosyć bezinteresownie – tak było w Iraku i w Afganistanie. Znalazła się tam bez konkretnego określenia interesów narodowych, jakie przez to wsparcie miałyby być realizowane. Zakończyło się remisem politycznym, sukcesem wojskowym i porażką gospodarczą. Z tarczą miało być podobnie, jednak ostatecznie w negocjacjach zaznaczano zarówno szanse, jakie to przedsięwzięcie niesie, jak i ryzyko oraz zagrożenia. Odnośnie tej drugiej kwestii dostrzegana była potrzeba wspólnych wysiłków na rzecz zapobiegania i przeciwdziałania owym zagrożeniom, również wysiłków finansowych.

Stanisław Koziej twierdzi ponadto, że Polska musi zrezygnować z bezzwrotnej pomocy finansowej na restrukturyzację i modernizację sił zbrojnych. Uważa, że potrzebna była, gdy strategiczny dorobek kraju był znikomy, teraz natomiast samodzielność jest już na tyle rozwinięta, że pobieranie tego typu pomocy jest oznaką uzależnienia i nieudolności. Potrzeba w Polsce zmiany sposobu myślenia o profilu stosunków ze Stanami Zjednoczonymi – z asysty winno się przechodzić do proporcjonalnego partnerstwa¹¹.

2.3. Kwestia bezpieczeństwa w stosunkach polsko-rosyjskich

O stosunkach polsko-rosyjskich w latach 1989-2000 Marek Menkiszak mówi jako o „trudnym sąsiedztwie”¹². Wybory parlamentarne w Polsce w 1989 r., które wyeliminowały komunistyczną władzę z polskiej sceny politycznej oznaczały dla obu państw przejście ze stosunku podległości do równoprawnego partnerstwa. Mimo to, wkrótce po wyborach z 4 czerwca 1989 r., ZSRR nadal dążyło do ograniczania swobody państw Europy Środkowo-Wschodniej (w tym Polski) w kształtowaniu ich polityki zewnętrznej

¹⁰ Ibidem, s. 92-93.

¹¹ S. Koziej, *Obronność Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1989-2009 [skrypt internetowy]*, www.koziej.pl [dostęp: 21.05.2011], Warszawa/Ursynów 2010, s. 31-35.

¹² M. Menkiszak, *Trudne sąsiedztwo: problematyka bezpieczeństwa w stosunkach Polski z ZSRR i Rosją w latach 1989-2000* [w:] R. Kuźniar (red.), *Polska polityka bezpieczeństwa 1989-2000*, Wyd. Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2001, s. 159

i bezpieczeństwa. Dla polskiej polityki bezpieczeństwa największe wyzwanie stanowiło osiągnięcie konsensusu w kwestii wycofania radzieckich wojsk z terenu kraju oraz zawarcie nowego traktatu między państwami. Udało się to na krótko przed rozpadem Związku Radzieckiego.

Priorytetem w czasie rządów Mazowieckiego było podpisanie takiego nowego traktatu międzynarodowego, który byłby podstawą do równoprawnej współpracy polsko-rosyjskiej. W konsekwencji wielostronnych konsultacji pomiędzy Węgrami, Czechosłowacją a Polską, państwa te zajęły wobec radzieckich propozycji zachowania klauzul bezpieczeństwa negatywne stanowisko. W marcu 1991 r. ZSRR przekazała Polsce projekt traktatu, którego zapisy naruszałyby znacząco suwerenność Polski w polityce bezpieczeństwa, w związku z czym nie został on przez Warszawę przyjęty. Sytuację i stanowisko Związku Radzieckiego w tej kwestii uległo zmianie po fiasku moskiewskiego puczu w sierpniu 1991. W październiku, po dwóch tajnych spotkaniach, został ustalony nowy tekst traktatu. Ostatecznie został podpisany 10 grudnia 1991¹³.

Istotnym wydarzeniem w okresie tuż po wyborach z 1989 r. było zawiązanie 15 lutego 1991 r. Trójkąta Wyszehradzkiego. Solidarność państw Trójkąta przyniosła wymierny skutek w postaci rozwiązania z dniem 31 marca 1991 r. struktur wojskowych Układu, a krótko po tym całkowitą jego likwidacją. W tym czasie Polska była zaangażowana w rozmowy z NATO, które w marcu 1990 r. przyniosły oficjalne zawiązanie stosunków z Sojuszem. Nie było jeszcze mowy o członkostwie w NATO, ale strona polska zabiegała o większe zaangażowanie Sojuszu w regionie. Jednocześnie, aby nie powodować negatywnych reakcji ze strony ZSRR zabiegano o zwiększenie roli KBWE w kwestiach bezpieczeństwa europejskiego¹⁴.

Początek lat 90. był również czasem dezintegracji ZSRR. Polska wprowadziła tzw. politykę dwutorowości, która opierała się na nawiązywaniu i utrzymywaniu stosunków z poszczególnymi państwami związkowymi przy jednoczesnym prowadzeniu dialogu z centrum w Moskwie. Proces dezintegracyjny przyspieszyły wydarzenia z początku roku 1991 w republikach bałtyckich oraz nieudany pucz moskiewski. 20 grudnia 1991 r. ZSRR uległ rozpadowi. To znacznie zmieniło sytuację geopolityczną w regionie. Obawy przed dążeniem Federacji Rosyjskiej do próby odzyskania dominacji w regionie były powodem otwartego przyznania przez władze Rzeczypospolitej, że celem polityki bezpieczeństwa Polski jest członkostwo w NATO. Sprzeciw Rosji pojawił się dopiero, gdy wizja ta stawała się coraz bardziej realna. Mimo to 22 maja 1992 r. w Moskwie został podpisany Układ o przyjaznej i dobrosąsiedzkiej współpracy pomiędzy Polską a Rosją, który mówił między innymi o nieagresji, podjęciu konsultacji w razie zagrożenia którejs z stron, a w przypadku konfliktu z państwami trzecimi deklarował neutralność. Poza tym poruszono w nim kwestie rozbrojenia i nieprolifracji broni jądrowej¹⁵.

Problem NATO w stosunkach polsko-rosyjskich ujawnił się dopiero, gdy pojawiły się plany rozszerzenia Sojuszu o państwa Europy Środkowo-Wschodniej. Rosja otwarcie krytykowała te zamierzenia, postulując jednocześnie, by państwa tego regionu skupiły się raczej na rozwijaniu współpracy w ramach KBWE, która miałaby łączyć

¹³ Ibidem, s. 167.

¹⁴ Ibidem, s. 169-170.

¹⁵ Ibidem, s. 171-174.

sprawy Rosji z Europą Zachodnią. Tym bardziej dziwny wydawał się fakt stwierdzenia przez Borysa Jelcyna w czasie wizyty w Polsce, że starania kraju o przystąpienie do Sojuszu nie zagrażają interesom Federacji. Wówczas polskie władze podjęły kampanię na rzecz członkostwa w NATO. Jednak niedługo po wizycie Jelcyna Rosja zdementowała informację, jakoby wycofała swój sprzeciw. Rok 1993 był okresem nie tylko propagandy Rosji wobec NATO, ale też działań dyplomatycznych. Dla Polski współpraca z Sojuszem, a w perspektywie członkostwo, były odpowiedzią na deficyt bezpieczeństwa w kraju¹⁶.

Nową sytuację przyniosło przystąpienie Polski do Sojuszu Północnoatlantyckiego. Nie nastąpiło jednak ani ocieplenie, ani znaczne oziębienie stosunków. Pewne załamanie przyniosła jedynie interwencja NATO w Jugosławii, w której uczestniczyła również Polska. Różnice pojawiły się również w kwestii nowej Koncepcji Strategicznej NATO¹⁷.

Rozszerzenie NATO o państwa postradzieckie było porażką Rosji. Jednak trzeba przyznać, że ogromnym sukcesem Federacji stał się proces umacniania OBWE, choć podpisana w listopadzie 1999 r. Karta Bezpieczeństwa Europejskiego nie tworzyła podstaw nowego systemu zbiorowego bezpieczeństwa na kontynencie¹⁸.

Na stosunki polsko-rosyjskie w latach 90. niekorzystnie rzutowały również inne kwestie, mniej związane z polityką. W tym okresie wzrastała działalność zorganizowanych grup przestępczych, głównie rosyjskich, które zajmowały się handlem bronią i żywym towarem. Poza tym przez Polskę przebiegał szlak przemytu kradzionych samochodów z Zachodu do Rosji, co nierzadko wiązało się z przypadkami wymuszeń. Niekorzystne stosunki polityczne rzutowały z kolei na działalność służb wywiadowczych – związana z tym zjawiskiem propaganda wywoływała wzajemną nieufność obu państw. Istotny problem stanowiła też kwestia Międzymorza, a zwłaszcza zacieśniania stosunków Polski i Ukrainy, co budziło obawy Rosji, która w tym samym czasie integrowała się z Białorusią, co z kolei nie podobało się władzom polskim. Duże znaczenie dla Rzeczypospolitej miało bowiem zachowanie niepodległości państw Międzymorza, które w opinii Warszawy stanowiły naturalną zaporę dla imperializmu Rosji¹⁹.

Przejęcie w 1999 r. władzy w Rosji przez Władimira Putina przyniosło zmiany wewnętrzne w Rosji. Ostatnie 10-lecie w stosunkach polsko-rosyjskich stało pod znakiem zmian. Co prawda przystąpienie Polski do Unii Europejskiej nie spowodowało znacznego ochłodzenia w tych stosunkach, ale niejednokrotnie Rosja starała się udowodnić swoją przewagę i siłę. Nieco większy wpływ miało poparcie dla tzw. Pomarańczowej Rewolucji na Ukrainie – wówczas Rosja zagroziła zmniejszeniem dostaw gazu liniami przebiegającymi przez terytorium Ukrainy. Zmiany przynosiła również zmiana władzy w Polsce. Po wygranych przez Prawo i Sprawiedliwość wyborach parlamentarnych oraz wyborze Lecha Kaczyńskiego na urząd prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej stosunki te uległy ochłodzeniu. Dodatkowym czynnikiem, który je pogorszył w kwestii bezpieczeństwa, stały się plany usytuowania na terytorium Polski tarczy antyrakietowej przez Amerykanów. Władze Rosji posuwały się nawet do gróźb ataku, jeśli tarcza rze-

¹⁶ Ibidem, s. 185.

¹⁷ Ibidem, s. 201.

¹⁸ Ibidem, s. 201-202.

¹⁹ Ibidem, s. 202-204.

czywiście powstanie. Po kolejnych wyborach i objęciu tym razem władzy przez Donalda Tuska, polski rząd dążył i wciąż dąży do poprawy stosunków i zacieśnienia współpracy z Rosją. Od pewnego czasu obserwuje się znaczne ocieplenie w układzie Polska-Rosja.

3. KIERUNEK ATLANTYCKI I EUROPEJSKI W POLSKIEJ POLITYCE BEZPIECZEŃSTWA PO 1989 r.

3.1. Kwestia bezpieczeństwa a współpraca w ramach NATO

Wszelkie działania podejmowane przez Polskę w latach 90. XX wieku podporządkowane były staraniom o integrację ze strukturami Sojuszu Północnoatlantyckiego. Od 1992 r. dążono do uzyskania deklaracji, że NATO otworzy się na propozycję rozszerzenia. Starania te były związane z rozwijaniem współpracy przede wszystkim ze Stanami Zjednoczonymi i państwami Europy Zachodniej.

Dążenia do celu postawionego w dokumentach z roku 1992 *de facto* rozpoczęły się w 1997 r. – wówczas rozpoczęto prace nad nową koncepcją strategiczną w warunkach członkostwa w Sojuszu, co zbiegło się w czasie z pracami nad nową koncepcją strategiczną NATO. Rozpoczęcie tego procesu w takim czasie dawało szansę na debatę nad treściami tej strategii oraz wprowadzenie jej tuż po przystąpieniu do Sojuszu, która nie została wykorzystana. Nowa strategia została wprowadzona rok po przyjęciu Polski do struktur NATO. Problem polegał na opóźnieniu prac do czasu przyjęcia strategii przez NATO. Związane to było prawdopodobnie z traktowaniem Sojuszu w podobny sposób, co Układu Warszawskiego. Stanisław Koziej mówi, że negocjacje nad kształtem strategii sojuszniczej powinny wywierać wpływ na strategię narodowe, nie zaś odwrotnie. Działania Polski w tym zakresie były niezrozumiałe dla pozostałych członków, co nie zmienia faktu, że spotkały się z obojętnością. W 2000 r. zostały przyjęte dwa dokumenty *Strategia bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej* i *Strategia obronności Rzeczypospolitej Polskiej*.

Zasady przyjęte w strategii z 2000 r. w istocie się nie zmieniły. Dwie nowelizacje dokumentu – z 2003 i 2007 r. – związane były z wstąpieniem Polski do Unii Europejskiej oraz doświadczeniami ze współpracy w ramach NATO oraz stosunków polsko-amerykańskich.

Z założenia przyjętego w latach 90. Polska dążyła do NATO jako do sojuszu obronnego, a podstawę takiego myślenia stanowił Artykuł V Traktatu Waszyngtońskiego. Rzeczywistość jednak okazała się inna – NATO to nie tylko wspólnota obronna, obronność to nie jedyne zadanie sojuszu i nie tak pewne, jak mogło się wydawać. Dynamiczne zmiany na arenie stosunków międzynarodowych skutkowały pojawianiem się nowych wyzwań i zagrożeń. Pierwsze pojawiło się już w 1999 r., gdy wstępowaliśmy do NATO, na terenie byłej Jugosławii. Wówczas okazało się, że NATO może wyjść i wychodzi poza ramy Traktatu. Wtedy właśnie profil organizacji zmienił się z obronnego na zapewniający bezpieczeństwo międzynarodowe. Najważniejszym wyzwaniem okazały się ataki terrorystyczne z 11 września 2001 r., które wywołały pierwsze w historii sojuszu powołanie się na Artykuł V. Okazało się jednak, że ta, wydawałoby się, najsilniejsza broń NATO, choć doskonale radzi sobie z atakami ze strony podmiotów

państwowych, to zupełnie nie sprawdza się w walce z zagrożeniami asymetrycznymi od podmiotów niepaństwowych²⁰.

Bardzo istotnym sygnałem dla Polski była późna decyzja NATO w kwestiach tureckich po podjęciu interwencji w Iraku w 2003 r. Wówczas okazało się, że sojusz nie może zagwarantować podjęcia działania w sytuacjach, które z punktu widzenia politycznego są trudne do oceny. To był znak, że Polska musi być przygotowana do samodzielnego reagowania na kryzysy w regionie, przynajmniej do czasu, gdy uda się osiągnąć porozumienie w danej kwestii.

Ogromnym doświadczeniem była również interwencja w Afganistanie. NATO deklaruje, że nie chce stać się organizacją gwarantującą bezpieczeństwo globalne, jednak właśnie w Afganistanie realizuje zadania o takim charakterze. Absurdalność tych działań opiera się na niechęci państw europejskich do ich podejmowania i wspierania. Inną kwestią jest fakt, że podejmując interwencję w Afganistanie NATO miało prowadzić ją w celu wsparcia bezpieczeństwa, tymczasem przeistoczyła się ona w wojnę tym trudniejszą, że prowadzoną przeciw partyzantom. Zatem zasady dotyczą prowadzenia misji stabilizacyjnej, a prowadzona jest ona w warunkach wojennych. Dlatego strategia sojuszu wobec Afganistanu musiała ulec jak najszybszej zmianie.

Wiele o NATO powiedziała wojna rosyjsko-gruzińska i kryzys gazowy na linii Rosja-Ukraina-Europa. Mimo, że sytuacje kryzysowe zaistniały w bezpośrednim otoczeniu sojuszu, ten nie mógł w istocie podjąć żadnych działań. To dowiodło, że NATO okazuje się nieporadne i bierne wobec wyzwań jakie stwarza Rosja. Podobnie było z Unią Europejską, która choć angażowała się w te sytuacje, nie odniosła większego sukcesu. Wnioskować można, że konieczna jest współpraca obu organizacji, aby działania tego typu cieszyły się powodzeniem²¹.

Wszystkie doświadczenia zdobyte w ciągu 10 lat członkostwa w Sojuszu Północnoatlantyckim, są dowodem na to, że po pierwsze nie można bezgranicznie polegać na organizacji, która nie jest tworem idealnym, a po drugie, że potrzeba w działaniach NATO wielu zmian, co spowodowane jest występowaniem nowych zagrożeń i wyzwań dla bezpieczeństwa.

3.2. Kwestie bezpieczeństwa a współpraca w ramach Unii Europejskiej

Do Unii Europejskiej Polska wstąpiła w roku 2004. Jeszcze przed przystąpieniem do NATO mówiono, że najpierw powinna odbyć się akcesja do struktur unijnych, później dopiero do transatlantyckich. Stało się jednak odwrotnie. Unia aspiruje do bycia organizacją ważną nie tylko w kwestiach gospodarczych, ale i zapewniania bezpieczeństwa. Jednak w ciągu 7 lat funkcjonowania Polski w Unii Europejskiej mieliśmy do czynienia z dwoma poważnymi sytuacjami kryzysowymi, o których mowa była już w poprzednim rozdziale – wojną rosyjsko-gruzińską oraz kryzysem gazowym.

Wojna rosyjsko-gruzińska była dla organizacji trudnym doświadczeniem, które udowodniło, że nie jest w stanie prowadzić stanowczych działań wobec Rosji. Nie dość, że wojska rosyjskie nie dotrzymały postanowień porozumienia o wycofaniu się z terenów okupowanych, to jeszcze Rosja uznała Abchazję i Osetię Południową za państwa

²⁰ S. Koziej, *Obronność Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1989-2009 [skrypt internetowy]*, www.koziej.pl [dostęp: 21.05.2011], Warszawa/Ursynów 2010, s. 21.

²¹ Ibidem, s. 22-27.

suwerenne. Dzięki temu ustaliła z nimi stacjonowanie wojsk na ich terytorium, a więc miała własne uzasadnienie na rozlokowanie żołnierzy w miejscach, w których chciała. W kwestii kryzysu gazowego Unia nie była już tylko pośrednikiem, a stroną konfliktu. Sytuacja ta pokazała, że potrzeba wspólnej strategii energetycznej, która zapobiegłaby monopolizacji dostaw z Rosji, a także poszukiwałaby innych źródeł energetycznych. Bowiem kryzys gazowy spowodował, że państwa dotknięte nim bezpośrednio pozostały bez wsparcia ze strony Unii. Ukazało to brak wspólnoty strategicznej w tej dziedzinie.

Stanisław Koziej twierdzi, że Unia Europejska prowadzi wobec Rosji zbyt liberalną politykę. Bardzo często bez negocjacji, a tym bardziej bez stawiania własnych, zgadza się na warunki proponowane przez Rosjan. Wg autora taka uległość, może się opłacać, ale stracone pozycje mogą się okazać bardzo trudne do odzyskania²².

Aby Europa była rzeczywiście bezpieczna na wielu płaszczyznach potrzeba ściślejszej współpracy w tej dziedzinie pomiędzy NATO i UE. Kooperacja dwóch gigantów: ekonomicznego i militarnego jest szansą na zatrzymanie neozimnowojennych aspiracji rosyjskich. A to skutkowałoby wzmocnieniem bezpieczeństwa także dla Polski.

4. REGIONALIZM W POLITYCE BEZPIECZEŃSTWA POLSKI PO 1989 r.

4.1. Kwestie bezpieczeństwa a współpraca w ramach Grupy Wyszehradzkiej

Grupa Wyszehradzka to kooperacja powstała z inicjatywy Polski, Czechosłowacji (później Czechy i Słowacja) i Węgier w 1991 r. Jest ona ważnym elementem zapewniania bezpieczeństwa w Europie Środkowej, choć dziś już trochę wypartym przez współpracę w ramach NATO i Unii Europejskiej. Zasadniczym jej celem była integracja ze strukturami zachodnioeuropejskimi, przy czym uznawana była za mechanizm, który miał istotne znaczenie dla umacniania bezpieczeństwa i stabilizacji w regionie. W pierwszym okresie Polska w ramach współpracy z Grupą nawiązała i umocniła kontakty z instytucjami europejskimi. Działania kooperacji dążyły do wzmocnienia stanowisk i intensyfikacji konsultacji politycznych, utworzenia strefy wolnego handlu oraz współpracy z grupą G-7. W 1992 r. podpisano umowę CEFTA, która tworzyła strefę wolnego handlu w Europie Środkowej. Wszystkie państwa członkowskie aspirowały do członkostwa w Unii Europejskiej i NATO. W latach 1993-1997 nastąpił impas w działalności, która ożywiła się po zaproszeniu Polski, Czech i Węgier do NATO oraz rozpoczęciu negocjacji akcesyjnych z UE. Do czasu przystąpienia Słowacji do Sojuszu, głównym celem było wspieranie tego kraju w jego staraniach.

Poza współpracą w ramach Grupy, Polska rozwija nie mniej bogatą działalność w stosunkach dwustronnych. Podejmowane są też działania w Partnerstwie dla Pokoju, przy Traktacie CFE i Dokumencie Wiedeńskim²³.

Po przystąpieniu Słowacji do NATO oraz państw Grupy do Unii Europejskiej współpraca w kooperacji trochę osłabła, jednak nie została zawieszona. Grupa Wyszehradzka stanowi bowiem pomost pomiędzy państwami zachodnioeuropejskimi

²² Ibidem, s. 27-31.

²³ J. Gajewski, *Regionalizm w polityce bezpieczeństwa Polski 1989-2000* [w:] R. Kuźniar. (red.), *Polska polityka bezpieczeństwa 1989-2000*, Wyd. Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2001, s. 243-254.

a tymi ze środkowej i wschodniej części kontynentu. Jest czymś w rodzaju przekaźnika stabilności i dojrzałości przemian wobec tych państw.

4.2. Kwestie bezpieczeństwa a współpraca w regionie bałtyckim

Rozpad Związku Radzieckiego i odzyskanie niepodległości przez Estonię, Litwę i Łotwę spowodowały w regionie Morza Bałtyckiego diametralne zmiany. Współpraca regionalna mogła być rozszerzona na nowe kraje, a Polska była tych rozszerzeń współinicjatorem. W marcu 1992 r. powstała Rada Państw Morza Bałtyckiego, która miała za zadanie współpracę w kwestiach ekologii, transportu, komunikacji, handlu i gospodarki, kultury, edukacji, wspierania instytucji demokratycznych, energetycznych, turystyki etc. Celem kooperacji było umacnianie współpracy regionalnej oraz zwiększenie jej roli jako środka umacniania zaufania i bezpieczeństwa.

W tym regionie Polska skupiła się na kwestiach bezpieczeństwa nie tylko w ramach kooperacji, ale też stosunkach dwustronnych. Bardzo istotne jest współdziałanie wojskowe z Litwą, którego kierunki zostały wyznaczone w porozumieniu zawartym w 1993 r. Kilkakrotnie Polska przekazała w formie darowizny uzbrojenie i wyposażenie dla armii litewskiej. Polska wspiera także przedsięwzięcia wojskowe w ramach BALTRON, BALTNET i BALTDEFLOC²⁴.

4.3. Kwestie bezpieczeństwa a współpraca w ramach Inicjatywy Środkowo-europejskiej i pozostałych ugrupowań regionalnych

Polska członkiem Inicjatywy Środkowoeuropejskiej jest od 1991 r. Oczekuje od kooperacji realizacji konkretnych projektów oraz prowadzenia regionalnego dialogu politycznego. Zaangażowanie Polski w prace IŚE było duże, ale mało skuteczne. Starano się wykorzystać zasoby, aby współrealizować istotne, a jednocześnie możliwe do realizacji, projekty.

Polska nawiązała współpracę z Czarnomorską Współpracą Gospodarczą oraz Euroarktycznym Regionem Morza Barentsa, w celu uzyskania pełnej informacji o przebiegu współpracy oraz udziału w projektach energetycznych, transportowych, telekomunikacyjnych oraz ochrony środowiska. Z jej inicjatywy doszło do spotkania IŚE, RPMB i ugrupowania czarnomorskiego²⁵.

4.4. Kwestie bezpieczeństwa a współpraca w ramach OBWE

Polska jest członkiem OBWE, jednak uczestnictwo w organizacji nie jest priorytetem w polityce zagranicznej. Mimo to daje możliwość budowania gwarancji bezpieczeństwa, takich jak: wczesne ostrzeżenie, zapobieganie konfliktom i rozwiązywanie kryzysów. Zarazem umożliwia upowszechnianie wartości demokratycznych, promowanie kraju za granicą, zacieśnienie współpracy w ramach WNP oraz utrwalanie ładu wojskowego w Europie.

Aktywny udział w OBWE warunkował perspektywę wejścia państw środkowoeuropejskich, w tym Polski, do struktur Unii Europejskiej i NATO, bowiem poza NATO była to najszersza struktura euroatlantycka. Powszechnie wiadomo było, że OBWE może zwiększać bezpieczeństwo i stabilizację w regionie poprzez środki, którymi nie dysponowały inne instytucje systemu europejskiego. Po wejściu Polski do NATO sprawdziły się częściowo opinie, że OBWE wówczas nie utrzyma dynamiki

²⁴ Ibidem, s. 254-259.

²⁵ Ibidem, s. 259-262.

rozwoju na takim poziomie. Niemniej jednak, nadal w pobliżu polskich granic potrzeba działań promowania demokracji i zapobiegania konfliktom, w których instrumenty wyposażone jest OBWE. Odgrywa ona rolę przede wszystkim w stymulowaniu procesów demokratycznych i humanitarnych. Aleksander Kwaśniewski postulował również poszerzenie zakresu działań OBWE poza Europę²⁶.

PODSUMOWANIE

Ostatnie dwudziestolecie było dla Polski okresem trudnym, ale niezwykle bogatym w doświadczenia. Udało się wybić na samodzielność strategiczną i osiągnąć cel, jakim było dołączenie do struktur zachodnich. Przez członkostwo w NATO zmieniła się geopolityczna i geostrategiczna pozycja Polski, która stała się częścią ważnego systemu obronnego. Nowe szanse przyniosło także wstąpienie do Unii Europejskiej, które pozwalała na rozwój społeczno-gospodarczy.

Podsumowując, można stwierdzić, że w poszukiwaniu gwarancji bezpieczeństwa, które do 1989 r. dawał Układ Warszawski, Polska postawiła przede wszystkim na współpracę z innymi państwami, co z założenia miało być pomocne w staraniach o wejście do NATO i UE. W wielu przypadkach to właśnie Polska była współinicjatorem nawiązania kontaktów. Z obiektywnego punktu widzenia można uznać te działania za jak najbardziej prawidłowe. Zgodzić się można z tym poza jednym wyjątkiem. Starając się o członkostwo w NATO, trochę zapomniano o tym, czego oczekuje Polska od tego uczestnictwa. Wydaje mi się, że na tym pierwszym etapie starań decyzje były podejmowane trochę bezrefleksyjnie. Zrozumiałe było, że starano się przypodobać kierownictwu Sojuszu, jednak nie powinno się to odbywać kosztem interesów narodowych. Dziś Polska jest na etapie proporcjonalnej współpracy w ramach organizacji i ugrupowań, przy czym zaczyna odgrywać na arenie międzynarodowej coraz bardziej istotną rolę.

Uważam, że na przestrzeni tych 20 lat Polska odnalazła swoje gwarancje bezpieczeństwa. Mimo to, sądzę, że we wszystkim powinna obowiązywać zasada ograniczonego zaufania oraz należy pamiętać o starym polskim powiedzeniu: „*Umiesz liczyć – licz na siebie*” – żadne państwo nie podejmie się działań na własną niekorzyść.

BIBLIOGRAFIA:

1. Gajewski J., *Regionalizm w polityce bezpieczeństwa Polski 1989-2000* [w:] R. Kuźniar. (red.), *Polska polityka bezpieczeństwa 1989-2000*, Wyd. Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2001.
2. Koziej S., *Ewolucja polskiej strategii obronności* [w:] R. Kuźniar. (red.), *Polska polityka bezpieczeństwa 1989-2000*, Wyd. Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2001.
3. Koziej S., *Obronność Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1989-2009 [skrypt internetowy]*, www.koziej.pl [dostęp: 21.05.2011], Warszawa/Ursynów 2009.

²⁶ R. Zięba, *KBWE/OBWE w polskiej polityce bezpieczeństwa* [w:] R. Kuźniar (red.), *Polska polityka bezpieczeństwa 1989-2000*, Wyd. Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2001, s. 385-388.

4. Koziej S., *Strategie bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej z 2003 i 2007 r.*[skrypt internetowy], www.koziej.pl [dostęp: 21.05.2011], Warszawa/Ursynów 2008.
5. Kuźniar R., *Polityka bezpieczeństwa w polskiej polityce zagranicznej* [w:] R. Kuźniar (red.), *Polska polityka bezpieczeństwa 1989-2000*, Wyd. Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2001.
6. Kuźniar R. (red.), *Polska polityka bezpieczeństwa 1989-2000*, Wyd. Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2001.
7. Menkiszak M., *Trudne sąsiedztwo: problematyka bezpieczeństwa w stosunkach Polski z ZSRR i Rosją w latach 1989-2000* [w:] R. Kuźniar (red.), *Polska polityka bezpieczeństwa 1989-2000*, Wyd. Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2001.
8. *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2007.
9. Zięba R., *KBWE/OBWE w polskiej polityce bezpieczeństwa* [w:] R. Kuźniar (red.), *Polska polityka bezpieczeństwa 1989-2000*, Wyd. Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2001.